

Sygn. akt II AKa 312/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2012r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Zbigniew Kapiński

Sędziowie: SA – Mirosława Strzelecka

SA – Anna Prokopiuk (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz-Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2012 r.

sprawy

1. P. D.

2. D. K. (1)

3. A. P.

4. A. K.

oskarżonych ad. 1-3 z art. 280 § 2 k.k., ad. 4 – z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 20 marca 2012 r. sygn. akt VIII K 349/09

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wobec P. D., D. K. (1), A. P. i A. K. wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackich w W. – adw. T. G., adw. W. S., adw. M. W. (1) i adw. P. J. kwoty po 738 zł w tym 23% VAT tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu pełnionej przed Sądem Apelacyjnym;

III. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

P. D., D. K. (1), A. P. i A. K. zostali oskarżeni o to, że w dniu 18 czerwca 2005 r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim doprowadzeniu do stanu bezbronności poprzez grożenie nożem D. B. (1), dokonali zaboru telefonu komórkowego marki N. (...) o wartości 200 zł., pieniędzy w kwocie 150 zł. oraz zegarka marki S. (...) o wartości 199 zł., gdzie łączna suma strat wyniosła 549 zł. na szkodę D. B. (1);

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.

przy czym A. K. zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary powyżej 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne;

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2012 r. sygn. akt VIII K 349/ 09 Sąd Okręgowy w. W. P. D., D. K. (1), A. P. oraz A. K. uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 2 k.k. zaś w przypadku A. K. art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to P. D., D. K. (1) i A. P. na podstawie art. 280 § 2 k.k. wymierzył kary po 3 (trzy) lata pozbawienia wolności, natomiast A. K. na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar zaliczył wszystkim oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 czerwca 2005 r. do dnia 24 listopada 2006 r.

Sąd nadto orzekł o kosztach sądowych i kosztach obrony z urzędu pełnionej w postępowaniu w I instancji.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego P. D. zaskarżył wyrok w całości odnośnie tego oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na:

1) niewiarygodności źródeł dowodowych poprzez oparcie się przez

Sąd I instancji na zeznaniu pokrzywdzonego D. B. (1) w sytuacji, gdy pokrzywdzony mijał się z prawdą, podczas całego postępowania w sprawie zeznając odmiennie, co do szczegółów stanu faktycznego (strona 5,6 uzasadnienia skarżonego wyroku) dotyczącego zajścia, przez co zeznania jego jako świadka budzą zasadnicze wątpliwości, co do jego wiarygodności,

2) sprzeczności wniosków między sobą a wyrażających się w przyjęciu,

że zeznania pokrzywdzonego P. D.. pomimo jednoczesnego stwierdzenia, że:

- pokrzywdzony (strona 6 uzasadnienia skarżonego wyroku) znajdował się po spożyciu znacznych ilości alkoholu,

- został sprowokowany do wrogości wobec zgromadzonych osób na

miejscu zdarzenia poprzez drwiący stosunek wobec jego osoby, jaki prezentował oskarżony D. K. (1) (strona 13 uzasadnienia skarżonego wyroku),

- pokrzywdzony posiadał w dniu rzekomego zdarzenia obniżony próg

reakcji na stres, niedojrzałości emocjonalnej, neurotyczne cechy osobowości predysponujące do doznawania subiektywnego pogorszenia funkcjonowania poznawczego, obniżenia jego krytycyzmu (strona 7 uzasadnienia skarżonego wyroku),

- czynność rozpoznania dokonano niewłaściwie po zdarzeniu na komendzie policji (strona 10 uzasadnienia skarżonego wyroku), a wszystko to wobec faktu nie przyznania się oskarżonego i współoskarżonych do popełnienia zarzucanego im czynu oraz depozycji świadków obecnych na miejscu, którzy nie zauważyli dokonania zarzucanego rozboju (strona 16 uzasadnienia skarżonego wyroku) jak też wobec nie odnalezienia rzeczy mających być przedmiotem zarzucanego rozboju (strona 19 uzasadnienia skarżonego wyroku),

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 5 § 2, 7, 92, 410 k.p.k. poprzez przyjęcie niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, logiki i wiedzy (strona 6 uzasadniania skarżonego wyroku), że w zeznaniach pokrzywdzonego D. B. (1) odebranych w dniu 18 czerwca 2005 r. zdolność do odtworzenia szczegółów jest największa, co czyni je de facto miarodajnymi, pomimo że przyjęcie takiego poglądu budzi zasadnicze wątpliwości w ramach zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego P. D. od postawionego mu zarzutu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego D. K. (1) zaskarżył wyrok w całości wobec tego oskarżonego, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., zarzucił mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj.

1. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., poprzez jednostronną, nieobiektywną oraz dowolną ocenę materiału dowodowego dokonaną z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, z pominięciem wiedzy i doświadczenia życiowego; rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego; pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku przewodu sądowego okoliczności korzystnych dla oskarżonego, a wskazujących na niepopelnienie przez niego zarzucanego mu czynu; powyższe odnosi się w szczególności do:

- oceny zeznań pokrzywdzonego D. B. (1), w sposób całkowicie dowolny, w oderwaniu od innych zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zaś dowodów z przesłuchania świadków D. M., R. M., D. G., P. S. (1), D. K. (2), T. B. oraz wyjaśnień samych oskarżonych, które to dowody stoją w jawnej sprzeczności z niespójnymi zeznaniami pokrzywdzonego,

- rozstrzygnięciu licznych, niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w szczególności wątpliwości, co do:

- stopnia widoczności na miejscu zdarzenia;
- przebiegu samego zdarzenia;
- możliwości rozpoznania przez pokrzywdzonego twarzy sprawców, w sytuacji, gdy jak wynika z zeznań pokrzywdzonego, jego oczy były w czasie zdarzenia zasłonięte;
- oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego w związku z jego stanem silnego upojenia alkoholowego w chwili zdarzenia;
- faktu oddalenia się z miejsca zdarzenia trzech nieustalonych bliżej osób w momencie przyjazdu na miejsce funkcjonariuszy policji;
- niezalezienie przy żadnej z osób zatrzymanych skradzionych pokrzywdzonemu rzeczy, w tym opisywanego przez pokrzywdzonego noża;
- wystąpienia licznych sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonego mających kluczowe znaczenie z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego;
- agresywnego zachowania się pokrzywdzonego wobec funkcjonariuszy policji oraz wystąpienia drobnej utarczki słownej między pokrzywdzonym, a oskarżonym D. K. (1) mogącej mieć wpływ na ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonego oraz prawidłowości wskazania oskarżonego jako osoby biorącej udział w przedmiotowym zdarzeniu,

konsekwencją wskazanych powyżej uchybień były zaś błędne ustalenia faktyczne, polegające na wyrażeniu wadliwego poglądu, że dowody ujawnione w sprawie i ustalone w oparciu o nie okoliczności są wystarczające do uznania

za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonego D. K. (1) zarzucanego mu czynu, podczas gdy właściwa analiza całokształtu okoliczności sprawy, ocenionych we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzi nieodparcie do przeciwnego wniosku.

2. art. 194 k.p.k., poprzez powołanie biegłego psychologa i wyrokowanie na podstawie wydanej przez niego opinii, w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy wynika, że w sprawie niezbędne było powołanie biegłego z zakresu medycyny sądowej, bądź biegłego z zakresu innej specjalizacji, w celu prawidłowego wykazania czy stan silnego upojenia alkoholowego pokrzywdzonego mógł mieć wpływ na zdolność percepcji pokrzywdzonego w czasie zdarzenia;

3. art 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewystarczające, pobieżne, lakoniczne i niejasne wskazanie w uzasadnieniu faktów, które sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione oraz dowodów, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, jak również zakresu, w jakim poszczególne dowody sąd uznał za wiarygodne, w jakim zaś waloru wiarygodności im odmówił; pominięcie w uzasadnieniu okoliczności, które mogłyby doprowadzić do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych, a także nieodniesienie się do wszystkich dowodów ujawnionych w trakcie rozprawy i zaliczonych w poczet materiału dowodowego,

co wskazuje na dowolne, wybiórcze i jednostronne posługiwanie się przez Sąd Okręgowy materiałem dowodowym, bez dochowania należytej dbałości o jego rzeczywistość, pełną treść; posługiwanie się niedopuszczalnymi, dowolnymi domniemaniami i wyciąganie z nich w sposób całkowicie nieuprawniony daleko idących, niekorzystnych dla oskarżonego wniosków.

Wskazując na powyższe uchybienia, w oparciu o art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. skarżący wniósł:

- o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uniewinnienie oskarżonego D. K. (1) od dokonania zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu

ewentualnie

- o uchylenie zaskarżonego wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. P. zaskarżył wyrok w całości wobec tego oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania karnego, tj. art. 7 oraz art.

410 k.p.k., która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegającą na dowolnym uznaniu, że okoliczności ustalone w trakcie postępowania przygotowawczego i sądowego, w szczególności zaś zeznania pokrzywdzonego D. B. (1) dają podstawę do wydania wyroku skazującego, gdy w rzeczywistości zeznania te w świetle całego postępowania dowodowego są niewiarygodne, obciążone dużą dozą niepewności i niejasności.

Podnosząc powyższy zarzut, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. K. zaskarżył wyrok w całości wobec tego oskarżonego i wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 5§2, 7, 424 k.p.k. polegającą m.in. na tłumaczeniu nie dających się usunąć wątpliwości co do faktu popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu na jego niekorzyść, dowolność w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznościach w uzasadnieniu polegające m.in. na tym, że Sąd ustalił iż:

- oskarżony A. K. razem z D. K. (1), A. P. zaatakował D. B. (1),

- pokrzywdzonemu D. został przyłożony do szyi nóż w kolorze żółtym z gumową rękojeścią z wymiennymi ostrzami,

- w czasie zajścia w dniu 18 czerwca 2005 r. doszło do zranienia D. B. (1),

- ocenianie w różny sposób (nie przykładania takiej samej miary) zeznań D. B. (1) oraz zeznań świadków świadczących, iż nie doszło do rozboju poprzez minimalizowanie sprzeczności występujących w zeznaniach D. B. oraz wyolbrzymianie różnic w zeznaniach pozostałych świadków;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na m.in. na ustaleniu, iż :

- oskarżony A. K. razem z D. K. (1), A. P. zaatakował D. B. (1),

- pokrzywdzonemu D. został przyłożony do szyi nóż w kolorze żółtym z gumową rękojeścią z wymiennymi ostrzami.

Podnosząc powyższe obrońca wniosł:

I. o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego A. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu ,ewentualnie

II. o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się niezasadne.

Wbrew wywodom apelujących, Sąd II instancji nie znalazł w sprawie tego typu wątpliwości, których uwzględnienie mogłoby skutkować odmienną oceną odpowiedzialności oskarżonych P. D., D. K. (1), A. P. i A. K. w zakresie stawianego im zarzutu. Słusznie podnieśli obrońcy, iż zasadniczą osią zaskarżonego rozstrzygnięcia była ocena zeznań pokrzywdzonego D. B. (1). Wagę tego dowodu docenił jednak również Sąd Okręgowy, który zeznania pokrzywdzonego poddał wszechstronnej analizie. Dostrzegł zatem Sąd I instancji tak walory, jak i mankamenty tych zeznań. Rozważenie wszystkich tych elementów zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, nade wszystko zaś w kontekście wszelkich okoliczności faktycznych sprawy doprowadziło Sąd orzekający do wniosku, że zeznania pokrzywdzonego D. B. (1), szczególnie te złożone krótko po zdarzeniu, są w pełni wiarygodne a dokonywane przez niego rozpoznanie oskarżonych jako sprawców przestępstwa, mimo mankamentów w zakresie przeprowadzenia tej czynności, może stanowić pewną podstawę ustaleń. Analizując wywody Sądu Okręgowego w przytaczanym zakresie, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł w nich luk albo uchybień tego rodzaju, które ocenę tę mogłyby wzruszyć. Argumentów takich nie dostarczyli również apelujący. Sąd I instancji, kierując się obowiązkiem dochodzenia prawdy przeprowadził wszystkie zaoferowane mu dowody, dokonał ich oceny, a swoje stanowisko dotyczące ostatecznych wyników postępowania dowodowego logicznie i przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach wyroku. Stanowisko to nie zostało skutecznie podważone przez żadnego z autorów apelacji, zaś ich wywody kwestionujące winę oskarżonych mają charakter polemiczny, sprowadzają się w zasadzie do negowania ocen i ustaleń sądowych oraz zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi mimo braku rzeczowych i bezspornych argumentów, nie są więc przekonujące i nie mogą być skuteczne.

Sąd Apelacyjny po wnikliwym rozważeniu zarzutów i wniosków apelacyjnych w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji, uznając je za prawidłowe i nie wymagające jakiegokolwiek korekty.

Przechodząc do szczegółowych kwestii podniesionych w apelacjach należy zauważyć, że wszystkie apelacje opierają się na dwóch zarzutach,

tj. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz obrazy przepisów postępowania. Wprawdzie obrońca oskarżonego A. P. nie wyartykułował wprost zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, a jedynie zarzut obrazy przepisów postępowania, jednakże treść zarówno zarzutu, jak i pisemnych motywów apelacji wskazuje, że zdaniem obrońcy nieprawidłowa ocena dowodów dokonana przez Sąd doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych co do zawinienia oskarżonego zarzucanego mu czynu.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy Sąd meriti oparł wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z prawidłowo ustalonego

stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z prawidłami logicznego myślenia. Wbrew wywodom skarżących w rozpoznawanej sprawie żadna z podanych ewentualności nie zachodzi.

Sąd Okręgowy, uznając winę oskarżonych za udowodnioną co do przypisanego im czynu dysponował pełnym i niewątpliwym materiałem dowodowym, który ocenił – wbrew twierdzeniom obrońców – nie uchybiając żadnej z obowiązujących reguł procesowych.

Apelujący zarzucają zaskarżonemu wyrokowi mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 2 § 2, art. 4 k.p.k., art. 92 i art. 424 k.p.k. Kwestionują dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego przez uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego D. B. (1), zaś odmowę wiarygodności wyjaśnieniom wszystkich oskarżonych o dokonanie przedmiotowego czynu, jak też nie danie wiary zeznaniom świadków D. M., R. M., D. G., P. S. (1), D. K. (2) i T. B.. Zdaniem skarżących taka ocena dowodów spowodowała nie wzięcie pod uwagę całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, a w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia tylko na okolicznościach niekorzystnych dla oskarżonych i rozstrzygnięcie na ich niekorzyść nie dających się usunąć wątpliwości. Tymczasem stwierdzić należy, że Sąd I instancji uwzględnił cały materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy – zarówno obciążający, jak i korzystny dla oskarżonych, a tylko dokonana przez niego ocena tych dowodów spowodowała, że za podstawę ustaleń faktycznych przyjął dowody dla oskarżonych niekorzystne. Uznanie oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanego im czynu było skutkiem dania wiary zeznaniom pokrzywdzonego D. B. (1), który stanowczo i konsekwentnie wskazywał na sprawców tego czynu, i przyjęcie ich za podstawę ustaleń faktycznych. W tej sytuacji oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd I instancji dokonał wnikliwej analizy zeznań D. B. (1) i przekonująco wykazał powody, dla których dowód ten obdarzył wiarygodnością, a tym samym odmówił dania wiary wyjaśnieniom oskarżonych P. D., D. K. (1), A. P. i A. K.. Nie można zgodzić się z obrońcą oskarżonego P. D., że przed zdarzeniem pokrzywdzony został sprowokowany do wrogości przez drwiący stosunek do niego D. K. (1), co – jak sugeruje obrońca – spowodowało, że D. B. (1) miał osobisty interes w obciążaniu zarówno D. K. (1), jak i pozostałych oskarżonych. Sąd I instancji zajął stanowisko wobec powołanej przez obrońcę okoliczności (str. 15 uzasadnienia) i zasadnie uznał, iż materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do przyjęcia jej za udowodnioną. W przeciwieństwie do obrońcy oskarżonego P. D., Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował zeznania świadków: D. M., R. M., D. G., P. S. (1), D. K. (2), T. B., R. D., M. G., M. W. (2) i M. M., którzy przebywali w pobliżu miejsca zdarzenia, bądź też – jak M. W. (2) i M. M. – mieli być sprawcami przedmiotowego w sprawie czynu, (wskazani przez oskarżonego A. K., który następnie z tego się wycofał) i wykazał, iż zeznania tych świadków nie podważają zeznań pokrzywdzonego D. B. (1) co do zaistnienia zdarzeń z udziałem oskarżonych oraz jego przebiegu. O ile obrońca kwestię zeznań wyżej wymienionych świadków mających oskarżonym zapewnić alibi przedstawił w sposób ogólnikowy (podobnie obrońca oskarżonego D. K. (1), oskarżonego A. P. i oskarżonego A. K.), o tyle Sąd I instancji rozważał ją na tle konkretnych okoliczności faktycznych towarzyszących zdarzeniu determinujących możliwość dokonania przez świadków stosownych obserwacji. Podzielić zatem należało pogląd Sądu Okręgowego co do mocy dowodowej zeznań świadków powołanych w apelacjach obrońców oskarżonych. Obrońcy oskarżonych P. D. i A. P. w motywach złożonych apelacji wskazują na fakt nie odnalezienia rzeczy, które miały być zabrane pokrzywdzonemu, jak też noża użytego w trakcie zdarzenia i twierdzą, iż świadczy on o braku wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, co Sąd meriti miał pominąć. Tymczasem Sąd ten na str. 21 uzasadnienia zaskarżonego wyroku odniósł się do wskazanej przez obrońców okoliczności i logicznie wywiódł dlaczego nieodnalezienie rzeczy należących do D. B. (1) oraz użytego w trakcie zdarzenia noża, nie podważa wiarygodności zeznań pokrzywdzonego. Odnosząc się do zarzutu z pkt 2 apelacji obrońcy oskarżonego D. K. (1) dotyczącego obrazu art. 194 k.p.k. przez powołanie w sprawie biegłego psychologa i wyrokowanie na podstawie wydanej przez niego opinii, choć niezbędne było – wg obrońcy – powołanie biegłego z zakresu medycyny sądowej bądź biegłego z zakresu innej specjalizacji dla oceny wpływu upojenia alkoholowego na zdolność percepcji pokrzywdzonego w czasie zdarzenia należy stwierdzić, iż jest on niezasadny. Obrońca, stawiając powyższy zarzut wykazuje brak pewności co do specjalizacji biegłego, który winien wydać opinię w sprawie. Nie przedstawia też żadnej argumentacji, która mogłaby podważyć prawidłowość dopuszczenia dla oceny zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń przez pokrzywdzonego, biegłego psychologa. Z treści art. 192 § 2 k.p.k. – czego skarżący nie zauważa – wprost

wynika, iż opinię co do stanu psychicznego wydaje właśnie biegły psycholog. Specjalności biegłego wydającego opinię w sprawie nie kwestionowali obrońcy w toku postępowania sądowego. Podnieść również należy, że sporządzający opinie biegły psycholog był wezwany na rozprawę przed Sądem I instancji, co umożliwiło zarówno Sądowi, jak i obrońcom zadawanie mu dodatkowych pytań i ustosunkowanie się przez niego do zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonego D. K. (1), w stosunku do wydanej opinii. Starając się podważyć dokonaną przez Sąd orzekający ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonego D. B. (1) stanowiących podstawę ustaleń faktycznych, apelujący nadają szczególne znaczenie okoliczności, iż w dniu zdarzenia pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu (pomijając jednocześnie fakt, że oskarżeni byli nietrzeźwi), jak również jego stanowi psychicznemu. Jest w sprawie bezsporne, że w czasie zdarzenia pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu. Wynika to choćby z jego zeznań. Sam fakt, że podczas zdarzenia D. B. (1) był pod wpływem alkoholu nie może podważać wiarygodności jego zeznań. Sąd Okręgowy, oceniając wiarygodność zeznań tego świadka odniósł się do kwestii jego nietrzeźwości i uznał, biorąc pod uwagę zarówno relacje D. B. (1), jak i zeznania świadków P. S. (2), P. P. oraz J. Z. – funkcjonariuszy policji i straży miejskiej, którzy niemal bezpośrednio po zdarzeniu zetknęli się z pokrzywdzonym, nadto opinię biegłej psycholog H. D. co do wpływu alkoholu na zdolność postrzegania i odtwarzania okoliczności zdarzenia oraz stanu psychicznego pokrzywdzonego w ogóle, a w szczególności w trakcie zdarzenia, że zeznania pokrzywdzonego zasługują na wiarę. Ocena zeznań świadka D. B. (1) dokonana została przez Sąd I instancji zgodnie z regułami art. 7 k.p.k., a więc jest logiczna, zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, jest swobodna a nie dowolna. Oceny tej nie podważa okoliczność podniesiona w motywach apelacji obrońcy oskarżonego A. K., że po zdarzeniu z Komendy Policji pokrzywdzonego musiał odebrać ojciec, gdyż nie był on w stanie, z uwagi na stan nietrzeźwości, samodzielnie K. opuścić.

Trzeba zauważyć, iż powyższy argument nie jest zasadny w świetle materiału dowodowego sprawy. Prawdą jest, że ojciec odebrał z K. nietrzeźwego D. B. (1). Jednak żaden dowód nie wskazuje na to, że to poziom stanu nietrzeźwości uniemożliwił pokrzywdzonemu samodzielne opuszczenie K.. Skarżący pominął zaś, że D. B. (1) w chwili zdarzenia miał 23 lata, po zdarzeniu był pobudzony emocjonalnie tym co go spotkało, nadto znajdował się w obcym dla siebie terenie. Wszystkie te okoliczności, wynikające z zeznań pokrzywdzonego oraz funkcjonariuszy policji, obok niewątpliwego stanu nietrzeźwości, wskazują na prawdopodobną przyczynę odbioru pokrzywdzonego z Komendy Policji przez ojca.

Nie można nadto zgodzić się z obrońcą A. K., gdy podnosi, że spośród sprawców przestępczego działania wykluczają tego oskarżonego pierwsze zeznania świadka D. B. (1) złożone w toku postępowania przygotowawczego – którym to Sąd I instancji dał głównie wiarę - poprzez wskazanie, że A. K. w czasie dokonywania rozboju znajdował się na dachu sali gimnastycznej. Przeczą temu powołane przez skarżącego zeznania pokrzywdzonego. Stwierdził w nich bowiem wyraźnie, że A. K. na dachu sali gimnastycznej widział przed zdarzeniem, a nadto, że oskarżony ten był wśród napastników, którzy dokonali na nim rozboju (k. 21 – 23 v).

Reasumując stwierdzić należy, że zeznania pokrzywdzonego zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy i stanowią pełnowartościowy dowód w zakresie ustalania winy oskarżonych co do popełnienia zarzucanego im aktem oskarżenia czynu.

Apelacje nie przedstawiają skutecznych argumentów, które wskazywałyby, że Sąd ten oceny zebranych dowodów dokonał z naruszeniem zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., a i takich argumentów nie znalazł Sąd odwoławczy.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała podstaw by zdezwuować stanowisko Sądu I instancji i zarazem podzielić argumenty podniesione przez autorów apelacji.

Oczywiście oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, znajdowali się blisko siebie, obserwowali swoje poczynania. A zatem wszystkim sprawcom był znany i akceptowany przez nich fakt grożenia pokrzywdzonemu nożem przez jednego z nich, nadto fakt zaboru na jego szkodę telefonu komórkowego, pieniędzy i zegarka.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy – wbrew stanowisku skarżących – w pełni uprawniał Sąd I instancji do uznania winy oskarżonych P. D., D. K. (1), A. P. i A. K. za udowodnioną w zakresie popełnienia czynu z art. 280 § 2 k.k.

Skarżony wyrok nie podlegał też zmianie w zakresie kar wymierzonych oskarżonym, bowiem nie mogą one być uznane za rażąco niewspółmiernie surowe. Kary te są współmierne do stopnia społecznej szkodliwości czynu, uwzględniają właściwości i warunki osobiste poszczególnych sprawców.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. uwzględniając sytuację materialną i rodzinną oskarżonych, natomiast o wynagrodzeniu obrońców z urzędu za obronę pełnioną przed Sądem II instancji – na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z póź. zm.).